



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BIELNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, ul. ALJA Nr. 2. — TELEFON Nr. 2.

Redaktor naczelny: Jacek Czajkowski. Redakcja: Jacek Czajkowski, Józef Czajkowski, Józef Czajkowski, Józef Czajkowski.

Redakcja: Jacek Czajkowski, Józef Czajkowski, Józef Czajkowski, Józef Czajkowski.

WYDAWCA: Jacek Czajkowski. Adres: Częstochowa, ul. Alja Nr. 2.

WYDAWCA: Jacek Czajkowski. Adres: Częstochowa, ul. Alja Nr. 2.

WYDAWCA: Jacek Czajkowski. Adres: Częstochowa, ul. Alja Nr. 2.

Agencja: w Rakowie, Noworodomska, Myszkowie, Zawiercia, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Teatr PARYSKI II Aleja 19

Dziś Zmiana Programu

TEATR „ODEON” II Aleja 43

Program od czwartku 8 do środy 14 Kwietnia

Dziś sensacyjne arcydzieło kinematograficzne

Zniszczenie POMPEI

Wielka tragedia historyczna w 7-ii aktach, w której bierze udział 15000 osób! Obraz ten przewyższa wszystko co się ukazało dotychczas.

Akt I-y Prolog.
Akt II-gi Ociemniata Njdia.
Akt III-y Czary Arabcajusza.
Akt IV-y Jaskinia Czarnowidcy.
Akt V-y Tajemnicze Izidy.
Akt VI-y Dzień igryszek w cyrku.
Akt VII-y Straszna katastrofa.

Nie wstępuje na bardo kosztowną dzierżawę obrazu
Ceny miejsc pozostają niższe

Początek przedstawień o godzinie 5-jej, w święte o godz. 3 po południu.

Teatr „CORSO”

W sobotę dnia 10 Kwietnia 1915 r.

„Lalka”

Operetka z niemieckiego w 3-ach akt. Andrana.

Szczegóły w programach

LEKARZ DENTYSTA

Stefan BARYLSKI

przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 5 pp.
Częstochowa II Aleja № 48.

Doktor P. A. BRONIAŁOWSKI

Częstochowa, Nowy-Rynek 3, I piętro 34.

ChOROBY SKÓRY, WŁOSÓW, CIĘWIA, WENERYCZNE I KOŻEJ. Wykonywanie wszelkich zabiegów. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-8 popołudniu. Stawia wyrocznia wstrzykiwanie SALTWARSAW (SALA) 100 i 150 mg. i badanie krwi na syfilis.

Wielki wybór papierów listowych i kopert w Drukarni F. D. WILKOSZEWSKIEGO II-ga Aleja Nr. 38.

Oficyna z domkiem do wydzierżawienia Wiśniewość u adwokata Bugajskiego II Aleja Nr. 24. 215-2

Praca społeczna.

III.

Do różnych prac „pro publico bono” każdy w miarę możliwości przyczynić się winien przez czynny udział w zbiorowej pracy odpowiednich stowarzyszeń. Rzecz prosta, że nie wszystkich tych prac razem mieć się należy, bo to byłoby tylko bezpożytecznym absurdem — na to istnieje podział pracy, ażeby temu zaradzić. Zasada tego podziału jest jasna i logiczna, a polega na tem, aby każdy wprzegnął się do pracy kolektywnej, będącej podłożem jego życia. Niezależnie jednak od swych czynności, każdy człowiek, przez to samo, że jest obywatelem kraju, posiada obowiązek wzięcia udziału w całościach pracy społecznej. I tu znowu zaznaczyć wypada, że w pewnych i możliwych granicach dla siebie.

niż szczęśliwych, więcej płaczących, niż wesołych, więcej głodnych, niż sytych, więcej chorych, niż zdrowych. Tylko świat się śmieje i łaci złotem, lecz pod tą powłoką — bolesne szczegóły! Wszędzie na porządku dziennym niesprawiedliwość, wyzysk, ciemnota i zepsucie. Zawsza słyszymy skargi; na młodzież, że nie wierząca, zdemoralizowana, lekceważąca starszych, że ulega najzłobniejszym prądom, że wreszcie teoryzuje i zakłada porządek społeczny; na rzemieślnika, — że nieuczynliwy, nieakuratny, nieumiejętny, niesumienny, a nadomiar złego — zuchwały i strejlujący. Na lud wiejski, — że ciemny, niechlujny, leniwy, ociężały, nieuczciwy, niezwoływy, niemoralny, ulegający pijaństwu, oraz innym narowom. Na miasta, — że niemoralne, na wyzwanie męczycy uprawiających rozpustę, na roje niewiasty, które, jak nocne ómy napastują, na ulicy przechodnie płci mężkiej. Narzekamy na nożowictwo, morderstwa i zbrojne napady na drogi publiczne, na rozruchy uliczne i inne t.p. przyjemności.

Praca dla ogółu jest jedną z najszlachetniejszych, gdyż jest najbardziej bezinteresowna. Jeżeli pracujemy dla społeczeństwa po za granicami własnych upodobań, sympatii i względów — spełniamy czyn najwspanialszy. A co tej pracy nadaje wielkość niezrównaną jest to, że na drodze pracy społecznej spotyka się najwięcej trudności, cierpienia i zawodów, i że tu najczęściej nie ten zbiera, który siał, lecz ten, który po nim przychodzi. Pracownik społeczny najbardziej powinien być zaopatrzony w zasoby: bezinteresowności, zaparcia się, odwagi i umiłowania najwyższego dobra kraju.

Kto nad sobą tylko pracuje i w tej pracy się zasklebia, podobnym jest do tego, któryby wołał ostrzy swój nóż, a nigdy nim nie krajaj — i stal zużyje i korzyści żadnej nie osiągnie.

Mylnym jest bardzo sądzić: „czyż każdy w swoim kółku, co każe duch Boży, a całość sama się złoży”. Nieprawda, gdyż pewnością jest stwierdzonym, że żadna całość sama nigdy się nie składał.

Nieamałem ziemi w pracy społecznej jest zaniedbania. Kto nie czuwa nad zdrowiem swego dziecka, nad jego moralnością, niech się spoziewa tych samych skutków, jak gdyby je zajął, lub zgorzzył. Egoizm i lenistwo są rodzicami grzechów zaniedbania. Spórnamy okiem wgląd naszego społeczeństwa, a przekonamy się, ile się w niem przejawia zła i niedoli. Gdziebądź zarzymy, wszędzie zło i brzydota, wszędy dolatują nas echa skarg i jęków. Światlanych obrazów zbyt mało między nami. Więcej między nami nieszczęśliwych,

Więc zapytujemy — gdzie szukać przyczyn tego zła, które nas otacza? Czy naczelnym winowajcą jest ten, którego zwykle piętnujemy? Czy w tej mierze nie popełniamy przypadkiem wielkiej niesprawiedliwości? Czy istotyami winowajcami są: młodzież, rzemieślnik, lud wiejski, czy też kt inny? Bo jeżeli młodzież, jak zabrany potok, dąży po pochycieści, co ona temu winna, skoro nikt jej odpowiednio nie pokierował? Coż winni rzemieślnik, lud wiejski, jeżeli są nieoświeceni i zdemoralizowani; skoro nikt ich nie wychował?

Nie zgrozę lecz litosć szczerą uczuwać należy na widok skutków z każdego zbrodniarza, nie do nich czuć żal za popełnienie przez nich zbrodni, nie, lecz do tych, których sądy nie sięgają, a którzy tym biedakom poskąpili światła cywilizacji. Tak jest ten ciemny tłum, z którego rekrutuje się przestępcy więzień, był równie w swoim czasie, może nawet szerszym materialem, lecz zmarowało go społeczeństwo tem, że mu wychowa nie nie dało. Poskąpio mu ochronę szkoły, a teraz musi budować dla niego obrazy więzienia. Coż za piekąca dla społeczeństwa wymówka! Lecz idźmy dalej.

L. Nieprzeokci.

Sklep 2 pokoje kuchnia, 3 pokoje z kuchnią w podwórzu odpowiednie na kantor skład, kawiarnię, mleczarnię, do wynajęcia 2 Aleja 2. 132.

Rower do sprzedania ul. Dojazd Nr. 17. Wiadomość u stróża.

Chwila obecna.

Komunikat niemiecki.

Główna kwatery, 7 kwietnia (WBT) urzędowo donosi:

Zachodni plac boju.

Folwarki w Drie Grachten, które onegdaj zajęliśmy, a które nieprzyjaciel porozstrzeliwał ciężkim ogniem artyleryjskim i minami, z tej przyczyny wczoraj wieczorem opuściliśmy. W Lesie Argońskim zniósł się atak nieprzyjacielski na ogień naszych strzelców.

Na północo-wschód od Verdun dotarli atak francuski tylko do naszych przednich pozycji. Na wschód i na północo-wschód od Verdun nie powiodł się szereg ataków, przyczem nieprzyjaciel odniósł nadzwyczaj ciężkie straty.

Pod wzgórzem Combres zostały rozbite dwa bataliony francuskie w naszym ogniu. Pod Ailly nasze wojska podjęły kontratak i odparły nieprzyjaciela do jego dawnych pozycji. Także pod Apremont nie odniósł nieprzyjaciel sukcesu. Również nie udało się ataki francuskie pod Flirey. Liczni polegli pokrywają teren przed naszym frontem; ich liczba powiększa się przez to, że Francuzi poległych w ich własnych rowach strzeleckich rzucają przed front swych pozycji.

Nad brzegiem lasu Le Pretre pobit jeden z naszych batalionów w walce na bagnety silny oddział 13 korpusu francuskiego.

Pod Hartmannswellerkopf toczy się od dnia wczorajszego walka mimo zamieci śnieżnej.

Wschodni plac boju.

Podczas ataku na rosyjskim terytorium w kierunku na Andrzejewo, 30 kilometrów na północo-wschód od Kłajpedy zniszczyła nasza kawaleria batalion rosyjski, z którego wzięto do niewoli dowódcę, 8 oficerów i 360 szeregowców; 120 zostało zabitych, a 150 ciężko rannych. Inny batalion rosyjski, który przybył na pomoc, został odparty. Po naszej stronie było 6 zabitych.

Odparliśmy ataki rosyjskie na wschód i południe od Kalwarji oraz ataki rosyjskie na nasze stanowiska na wschód od Augustowa.

Poza tem nie wydarzyło się na froncie nic nadzwyczajnego.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat francuski.

Urzędowo sprawozdanie z 4 kwietnia wczorajsza opiewa: Dzień na całym froncie, minął spokojnie, oprócz w Woewre, gdzie posuwamy się naprzód. Wzięliśmy miejscowość Regnevillle 2

i pół kilometra na zachód Fayenhaye zajęte w dniu 1 kwietnia. Sprawozdanie z niedzieli powiada, że zresztą nie wydarzyło się nic nowego.

W sobotę wydano komunikat następujący: W Dompierre na południowy zachód Peronne postąpiły nasze podmiowania, dalej pod Lassigny okleci niemy wykonali atak, atoli zaraz przy opuszczaniu rowów zostali powstrzymani. W Alzacji górnej w okolicy Oberburnhaupt odparliśmy dwa niemieckie ataki.

Komunikat rosyjski.

Sztab głównodowodzącego donosi pod dnim 3 b. m. wieczorem: Nasza ofensywa w Karpatach odbywa się z dalszym równym sukcesem. W ciągu dnia 1 kwietnia ofensywę prowadziliśmy ze szczególnym sukcesem w okolicy Wola Michowa w kierunku na Użok. Mimo zacieklego oporu wojsk austro-węgierskich, używania licznego z ich strony kul wzbuchających(?) oraz ich upór wyczerpywał kontrataków, napierają nasze wojska na nieprzyjaciela i biorą mu jeńców, karabiny maszynowe, amunicję i wozy, które pozostawili. W dniu 1 kwietnia wzięliśmy około 100 oficerów i 7000 szeregowców oraz zdobyli kilka tuzinów karabinów maszynowych (!) Na reszcie frontu nie zaszły żadne ważniejsze zmiany.

Powszechny kongres polski.

„Dziennik Poznański” pisze, jak donosi „Riecz” z dnia 23 marca z Warszawy, „Kur. Warszawski” umieścił artykuł, w którym autor proponuje, aby zwołano powszechny kongres polski do Kopenhagi. W kongresie mają wziąć udział wszystkie trzy zabory. (W. B. T.).

Z Warszawy.

„Riecz” donosi z dnia 28 s. m., że w Warszawie wychodzi święte pismo w języku rosyjskim p. t. „Słowańskie Echo”, którego zadaniem ma być informowanie społeczeństwa rosyjskiego o rzeczywistym położeniu w Królestwie. (W. B. T.).

Sędziowie austriacy w Królestwie Polskiem.

Z Krakowa donoszą do „Dziennika Poznańskiego”, że w Piotrkowie, Noworodomska, Dąbrowie Górniczej, Miechowie, Wolbromiu i Wołowie zostało zaprowadzone sądownictwo austriackie.

Moratorium w Królestwie Polskiem.

„Russkoje Stowo” pisze: Centralny komitet obywatelski w Warszawie postanowił wystąpić podanie do rządu, dotyczące przedłużenia moratorium w Królestwie Polskiem, którego termin skończył się 17 marca. Żądano przedłużenia moratorium o cały miesiąc,

po upływie którego ma przystąpić się do częściowej likwidacji w niektórych okolicach Królestwa, ponieważ w czasie tym rozpocznie już działalność komisja dla udzielania kredytu ludności. (W. B. T.)

Radko Dymitrijew nad Pilićką. Biuro Telegraficzne Wolfa donosi, że według doniesień gazety bułgarskiej „Utro“, popularny generał bułgarski Dymitrijew, zdobywca Przemysła, został zamianowany głównowodzącym wojsk rosyjskich nad Pilićką. Generał Dymitrijew miał oświadczyć, że Rosja zdecydowana jest walczyć aż do ostateczności. Inna gazeta bułgarska „Dnewnik“ utrzymuje, że cesarz rosyjski zamierza nadać generałowi Dymitrijewowi tytuł księcia rosyjskiego. (Wat.)

Rosja a Włochy.

Baseler Nachrichten donoszą z Medjolanu: Rzymski korespondent Petersburskiej Agencji Telegraficznej ogłasza, że jest upoważniony do ogłoszenia, że rząd rosyjski popierać będzie wszelkie aspiracje włoskie nad wybrzeżami adriatyckimi w przeciwnieństwie do żądań prasy rosyjskiej, która Adryjatyk reklamuje dla słowian

Dardanele.

Główna wojenna kwatery turecka ogłasza: W sobotę kilka nieprzyjacielskich okrętów do wyłaniania min usiłowało zbliżyć się przed cieśniną dardaneńską, jednakże ogniem naszym zostały spędnione. Dwa krawężniki pancerne, które okręty do łowienia min osłaniały, bombardowały przez chwilę zdaleka cieśninę bez skutku i cofnęły się. Z innych terenów wojny nie nowego.

Zaginicie łodzi podwodnej.

Łódź podwodna „U 29“ nie powróciła dotychczas z ostatniej wyprawy. Według wiadomości, pochodzącej od admirałki angielskiej z dnia 26 marca, podobno łódź z całą załogą utonąła. Uważa ją zatem należy za zaginioną. Zastępca szefa sztabu admirałskiego fppd. Behncke.

Japońscy lotnicy w Rosji.

Z Piotrogradu donoszą: Dwa bratki popularni w Japonii lotnicy Wakaki i Saito wstąpili jako ochotnicy lotnicy do armii rosyjskiej.

Napad i morderstwo.

W piątkowym numerze naszego „Gońca Częstoch.“ donosiliśmy o nowym objawie dzikiego rozbewstwienia. Oto dalsze szczegóły, zaczerpnięte od jednej z ofiar zbrojnego napadu, której szczęśliwie udało się uniknąć śmierci, — 11-letni Bolesław Pełka.

Bandyci.

Była godz. 8 wieczorem, — mówi młodec. — Siedzieliśmy z rodzicami, stryjem, rodzeństwem oraz przybyłym w odwiedziny sąsiadem (nazwiska nie pamięta) przy herbacie, gdy w tym zapukano do drzwi. Nie przypuszczając nic złego — ojciec pospieszył otworzyć drzwi, lecz gdy tylko zgrzytnął klucz w zamku — drzwi się z trzaskiem otwały i do pokoju weszło dwóch ludzi z mauerami czy też karabinkami w rękach, nakazując „spokój“.

Mimo to jednak młodsze rodzeństwo wszcząło lament. Nie strapiło to złoczyńców.

„Śdzie pieniądze“.

Zwrócili się oni do ojca zapytaniem — gdzie pieniądze. Wówczas ten wyjął z szufladki 8 rb. 50 kop. oraz książeczkę oszczędnościową i wręczył jednemu z nich. Bandyta domagał się jednak wydania „wszystkich“ pieniędzy.

Pierwszy strzał.

Gdy ojciec oświadczył, że więcej nie ma — jeden ze złoczyńców przestąpił mu rękę. Kula odbiła się i wówczas uczułem ból w nodze. Byłem rannym.

„Uciekajmy!“

Strzał rewolwerowy spłoszył trzeci bandytę, stojącego na straży w sieni, przeto wbiegł do mieszkania z okrzykiem — uciekajmy! Złoczyńcy skooczyli ku drzwiom, ojcę za nimi.

Morderstwo.

Jeden z uciekających, celem uniknięcia pogoni, przystanął i zmierzył

do ojca. Kula przeszła serce, przešla na wylot i raniła mnie w nogę, bowiem biegłem tuż za ojcem.

Zamordowany Wojciech Pełka, lat 42, był robotnikiem, pozostawił on bez środków do życia żonę i siedmiu dzieci. Najstarszy syn ma lat 15. Bolesław Pełka przebywa na kuracji w szpitalu miejskim.

W sprawie powyższego morderstwa władze odnośnie zarządziły energiczne poszukiwania morderców, którzy nie ujdą prawdopodobnie bezkarnie.

Mimo to wszyscy — 8 osób pozostało bez środków do życia. Nowe ofiary i nowy ciężar dla społeczeństwa.

Rozpaszanie ciemnych żywności dochodzi granic przedwojennych.

KRONIKA

KALENDARYK
Dziś 10 w sobotę Szczehela M.
Jutro 11 w niedzielę Leona W.
Wschód słońca o g. 5 m. 19
Zachód słońca o g. 6 m. 45

Wiadomości historyczne
Przymierze Polski z Austrią 1598 r.
Bitwa w lesie pod Dubieckim na Litwie (dowodząca Ludwik Narbut) 1863 r.

— Sprzedaż chleba.

Piekarnia Komitetu Doradziej pomocy przy ul. Piotrowskiej Nr. 12 niniejszym zawiadamia ubogą ludność m. Częstochowy, że z dniem wczorajszym rozpoczęła u siebie sprzedaż chleba.

Sprzedaż odbywa się codziennie od godziny 9 rano do godziny 1 po południu.

— Kredzone konie.

11 przypuszczalnie skradzionych koni będzie dostawiane w sobotę i w niedzielę t. j. 10 i 11 kwietnia do Miejskiej Straży Ogniowej ul. Mikołajewska Nr. 23. Osoby którym zaginęły lub skradzione są konie, mogą wobec przyprowadzonych ze sobą świadków je odebrać.

— „Gazeta Powiatowa“.

Każdy wójt otrzyma co tydzień „Gazetę Powiatową“, którą ma doręczyć każdemu sołtysowi oraz każdemu właścicielowi posiadłości ziemskiej. Sołtysi zaś zobowiązani są, gazetę wywieźć dla publicznej wiadomości.

— Sady gminne.

Pan Naczelnik powiatu wyzwa przewodniczących sądów gminnych, zawsze co wtorek lub środę, przy odawaniu raportu przez wójtów gminnych powiadać, w którym dniu przyszłego tygodnia odbywa się posiedzenie sądu i w jakich sprawach odbędzie się otrady.

Areszt na odpadki jedwabne.

Wszelkie surowe odpadki jedwabiu zwane „Bourettes“, jak również z tychże kręcione nici, należy przedłożyć w próbach każdego gatunku wraz z podaniem ilości znajdujących się tego towaru.

Z powiatu, — należy przedstawić do mego biura mieszającego się przy Alei III Nr. 51, a z miasta — do biura Dyrektora Policji, nie później jak do dnia 17 kwietnia 1915 r.

Towary te od dnia niniejszego ogłoszenia podlegają aresztowi i będą przez Wojsny oddział surowych materiałów zakupione.

Każdy, kto nie zamelduje o znajdujących się u niego wyżej wymienionych materiałach zostanie prócz odbioru wszystkich towarów karany pieniężnie; również handel z surowymi jedwabiami podlega karze.

Zameldować i okazać towary zobowiązany jest sam właściciel lub ten, w którego rękach towar się znajduje albo też kto nim zarządza.

Naczelnik powiatu.

— Dzisiajże rozdawanie ogródek.

Dziś zatem w sobotę o godz. 9 ej rano odbędzie rozdawanie zagonków osobom, które się zapisały w Komitecie użytkowania wolnych placów.

— Losowanie w Tow. Kredytowym m. Częstochowy.

Losowanie przypadających do uromnienia 5 proc. listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Częstochowy odbędzie się z d. 15 18 kwietnia r. b. o godz. 10 rano w biurze Dyrekcji, Alei III nr. 55.

Przedstawienie amatorskie.

Dziś 10 b. m. o godz. 7 wieczorem w sali szkolnej „Huty Częstochowa“

odbędzie się przedstawienie amatorskie, z którego ewentualny dochód przeznaczony na korzyść ubogich mieszkańców Rakowa. Na program złożą się trzy jednoaktówki, mianowicie: 1) „Ziółt od parady“, 2) „Był kwintą“ i 3) „Consilium facultatis“. Kierownictwo obejmą: p. Węgrzyn i p. M. Migdałska.

— Podziękowania.

Za złożone przez p. H. Markusfelda na rzeź p. A. Jauszewskiego rb. 15 na kuchnię nr. 3 i 5 rb. na Paraliżyków, jak również za złożone na Paraliżyków na rzecz ks. W. K. przez p. dyrektora Nowińskiego rb. 10, p. Grossmana rb. 3 i p. dyrektora Leopolda Kohna kop. 50, zarządy powyższych instytucji składają serdeczne „Bóg zapłać“.

Niniejszym zarząd Kursów Samokształcenia, za pośrednictwem naszego „Gońca Częstoch.“ składa gorące podziękowanie p. L. Nieprzeziębemu, za ofiarowanie kilkudziesięciu tomów różnych dzieł naukowych, które tem samem stają się pierwszym zawiązkiem biblioteki naukowej Kursów.

— Z Kamienicy Polskiej.

W drugie święto Wielkiejnoy, w sali miejscowej szkoły dwuklasowej odebrano na cel dobroczynny (Tanią Kuchnię) jednoaktówkę „Chłopi arystokraci“ i odpiewano pod kierunkiem miejscowego organisty p. Bol. Swiderskiego, Dumkę żołnierską, Abecadło i Mazura Lewandowskiego. Sala była przepelniona publicznością, która gorąco oklaskiwała amatorów udanie wykonano sztukę i śpiewy. Na wyróżnienie zastępują: A. Kołaczkowski, A. Nowotny, L. Nany i A. Modrówna. Za tydzień lub dwa odbędzie się drugie przedstawienie o tym samym programie z dodaniem sztuki: „Walek takomy“.

— Ofiara.

Z inicjatywy J. Ciancyrzy w Wielkim Tygodniu zebrano w Kamienicy Polskiej na biednych pewną kwotę pieniędzy, za którą nabyto chleba; rozdano go biednym w Wielką Sobotę. Pan Ciancyrza zaofiarował na ten cel wózek mąki. (J. K. — i.)

Zamach na milicjantów.

Dziesiętnik milicji miejskiej Lipczyński oraz milicjant Nr. 28 złożyli w biurze Dyr. policji raport, że o g. 11 przed północą, podczas t. zw. obchodu na Zawodziu, z kamieniolomów dano do nich szereg strzałów rewolwerowych. Napastników było kilku, przeto milicjanci, jako mniejszość nie mogło być mowy o ich ujęciu.

— Znaczną kradzież.

Do 2-go biura Dyr. policji przy ul. Krakowskiej zgłosił się Daniel Berkowicz, Mikołajewska 10 i zameldował, że w młynie jego na Debiu dozwolone są systematyczne kradzieże. Milicja miejska dokonała szeregów łowił w mieszkaniach robotników legoż młyn, które dały następujący wynik.

W mieszkaniu Karoczarzyka na kakuwie znaleziono mąki i kaszy 1140 fun., pas transmisyjny (3 metry długi i 4 cale szeroki) oraz 8 pudów (wózdzi i 45 rb. gotówka). Żona K. przyznała się do kradzieży, maż jej zbiegł.

W mieszkaniu Stanisława Kućmy na Rakowie znaleziono 405 f. kaszy i mąki. Żona K. do kradzieży się przyznała, maż jej wyjechał na wieś.

W mieszkaniu Jana Lindaka w Rakowie znal. 30 f. kaszy perłowej, który do kradzieży się przyznał.

W mieszkaniu szwagra Karoczarzyka, Jakóba Kubickiego, Zielona 82, znal. 105 f. mąki i kaszy, siatkę żelazną i 3 worki.

W mieszkaniu [Stefana Kubickiego znal. 17 f. mąki pszennej, którą otrzymał od Karoczarzyka, jak sam zznał.

Winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

— Kradzież galanterji.

Ze sklepu Tomasza Nagłowskiego, Wieluńska 46—80, skradziono towaru galanteryjnego, wartości około 30-tu rubli.

— Systematyczna kradzież mąki.

Josek Furberg, Mikołajewska 8, właściciel piekarni zameldował w biurze Dyr. policji, że z jego składu mąka przy piekarni popełniana jest systematycznie kradzież całymi workami. Od 1 marca skradziono F. do 80 worków mąki na sumę 760 rb. Po-

dejżanego o tę kradzież czeladnika piekarskiego, żyda, aresztowano, który też przynajmniej do systematycznej kradzieży mąki.

Nazwisko nieuczciwego czeladnika — lokowicz Berek, zznał on, że przy pomocy Sz. Kremskiego sprzedawał mąkę piekarszowi Wolfowi Goldbergowi, i Aleja Nr. 5 — po 6 rubli work.

Kradzież żyta.

Mieszkańcowi Wyczerp Górnych, J. Górniakowi skradziono dwa korce żyta.

— Okradzenie mieszkania.

Biuro Dyr. policji otrzymało za sprawdzenie, że nie ujęci na razie sprawcy okradli mieszkanie niejakiego Michałuka. Złoczyńcy rozbili szafę i kufer, poczem skradli bieliznę i o-dzież.

Kradzież.

Mieszkańcowi Libidzy, Wojciechowi Wnęca na Nowym Rynku wyciągnięto z kieszeni 14 rb. Podejrzanego o kradzież osadzono w areszcie.

— „Krewki“ woźny.

W uzupełnieniu sobotniej notki pod powyższym tytułem z d. 3 b. m., zaczerpniętej z protokołu policyjnego — zaznaczyć należy, iż, jak śledztwo dalsze wykazało — sprawa przedstawia się w innym nieco świetle, sprzeciw woźnemu biura Dor. pomocy umorzono.

— Na głodnych.

W kantorze administracji naszego „Gońca Częstoch.“ pozostało jeszcze kilka przedmiotów, ofiarowanych na rzecz najbiedniejszych.

Otóż za złoty zegarek o jednej kopercie dają dotychczas 7 rb.: 60 kop., za broszkę srebrną — 60 kop., za srebrne spinki i monety 4 rb. oraz za lauter 1 rb. 50 kop.

Jeśli w ciągu 3 dni od niniejszego ogłoszenia nikt nie podniesie ceny powyższych przedmiotów — przejdą one na własność reflektantów.

Kto da więcej?

— Szparagi jako środek pomocniczy przeciwko wrogłom.

W organie poznańskiej izby rolniczej — „Korrespondenzblatt der Landwirtschaftskammer fur die Provinz Posen“ — czytamy:

Podług najnowszych sprawozdań, usiłują państwa nieprzyjacielskie obecnie więcej niż przedtem przeszkadzać dowozowi wszelkich artykułów spożywczych i ten zamiar został unicestwiony, jeśli zużyte jest odpowiednio szparagi. Wczesne warzywo ukazuje się zazwyczaj dopiero w początku czerwca. Natomiast szparagi już w początku maja są zdrowym i pożywnym pokarmem. Ponieważ wczesne warzywa w roku bieżącym będzie mało, przeto trzeba by zastąpić częściowo szparagami, które powinny również służyć jako pożywienie dla ludu.

— Z teatru.

Dyrekcja teatru zjednoczonego, chcąc urozmaicić repertuar operetkowy, nawiazując z p. Matyldą St. Clairu pertraktacje, które doprowadziły do pożądanego rezultatu. Uluźnienia publiczności ukaże się po raz pierwszy dzisiaj w wyborowej operetce p. t. „Lalka“ E. Audrana w roli tytułowej, w której publiczność będzie miała sposobność urzecz swoją faworytkę po raz pierwszy.

Zapowiedziane na czwartek widowisko w teatrze „Corso“ z powodu nagłego zasiabnięcia jednego z artystów zostało odwołano.

Repertuar teatru.

W sobotę — „Lalka“ z p. St. Claire. W niedzielę po pol. — „Warszawa w nocy“, wieczorem „Cnotliwa Zuzanna“ z p. St. Claire.

Ostrzeżenie.

Wielu sjentów na swoją rękę werbuje ludzi do różnych robót za granicę. Komisja Pośrednictwa Pracy przy Radzie m. Częstochowy ostrzega, że robotnicy mogą być narazeni na niedotrzymanie umów i wyjazd ich z Częstochowy zostaje bez żadnej kontroli. Radzimy przeto złożyć rzeczej porady co do warunków płacy i pracy i miejsca wyjazdu w Biurze naszym Aleja II Nr. 16. Każden robotnik wyjeżdżający za pośrednictwem naszego Biura otrzymuje odpis umowy. Komisja pośrednictwa w pracy przy Radzie m. Częstochowy.